

Sygn. akt I KK 190/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 czerwca 2022 r.,

sprawy A. S.

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...), uznał A. S. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za co wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w

wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 1). Wyrokiem tym zaliczono na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 2), rozstrzygnięto w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt 3 i 4), orzeczono o nawiązce wobec oskarżonego na rzecz Stowarzyszenia M. (pkt 5) oraz o kosztach postępowania (pkt 6).

Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść A. S., wyrokiem z 1 grudnia 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...), zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że w miejsce dotychczasowej kary mieszanej, na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1), w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy (pkt 2), rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 3).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, na korzyść oskarżonego wniosła jego obrońca, która podniosła zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w ten sposób, że Sąd odwoławczy nie zasięgnął opinii Komendy Miejskiej Policji w P. celem zabezpieczenia i dołączenia do materiału dowodowego odcisków palców na torbie foliowej, w której znajdowały się narkotyki, a odciski te nie należały do A. S. lecz innych osób, co uniemożliwiło wykrycie potencjalnych sprawców przestępstwa i ewentualnego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej innych osób, które mogły być w posiadaniu przedmiotowych środków psychotropowych, a tym samym uniewinnienia wymienionego lub zmiany kwalifikacji prawnej czynu w postaci zmiany zarzutów na korzyść oskarżonego, a nadto w trybie art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy przyjmując ustalenia co do dowodów i faktów ujawnionych w przewodzie sądowym Sądu I instancji przyjmując je za własne, niezasadnie wydał wyrok na niekorzyść oskarżonego, gdyż obostrzając karę nie wziął pod rozwagę okoliczności łagodzących takich jak przyznanie się oskarżonego do winy oraz okoliczności powołania na świadka m. in. M. N. i porównania jego odcisków palców z materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu przygotowawczym.

2. art. 438 pkt 2 k.p.k. w postaci obrazu przepisu postępowania art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. przez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących i pominięcia dowodów jakimi są:

- przyznanie się do winy A. S.

- a także cofnięcie wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie świadków M. N. i B. C.

- cofnięcie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii laboratorium Kryminalistyki KM w P. na okoliczność czy zabezpieczone odciski palców na przedmiotowej torbie foliowej – reklamówce mogły pochodzić od innych osób, którzy byli przesłuchani w charakterze świadków na ostatnich rozprawach przed Sądem I instancji.

Obrońca podniosła również, iż tylko z uwagi na wymierzoną karę przy zastosowaniu art. 37b kk A. S. przyznał się do zarzucanych czynów a obrona cofnęła wnioski dowodowe na rozprawie przed Sądem I instancji i nie wniosła apelacji z uwagi na satysfakcjonujące rozstrzygnięcie.

Wskazując na powyższe, obrońca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego „w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu – w P.”.

Prokurator Rejonowy w P. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Artykuł 523 § 1 k.p.k. zawiera podstawy, od których spełnienia zależna jest skuteczność wniesionej kasacji i są nimi uchybienia, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenia prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oczywiście jest zatem, że skoro w kasacji nie sformułowano zarzutów wskazujących na wystąpienie jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, to powinna ona zawierać zarzuty naruszenia prawa o charakterze rażącym i rzutującym na treść wyroku.

Autorka kasacji w zarzucie z pkt. 1 podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., jednak zarzut ten nie jest w realiach niniejszej sprawy dopuszczalny, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie ma podstaw do jego merytorycznego rozpoznania.

Przypomnieć należy, że wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją wniesioną na niekorzyść oskarżonego wyłącznie przez prokuratora, który podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Orzeczenia Sądu Rejonowego ani w zakresie winy ani kary nie kwestionowali natomiast oskarżony i jego obrońca, co oznacza, że w całości zostało przez nich zaakceptowane.

Zgodnie z art. 520 § 2 k.p.k. kasację od wyroku sądu odwoławczego może wnieść tylko ta strona, która uprzednio zaskarżyła orzeczenie sądu I instancji. W sytuacji zaś niezaskarżenia orzeczenia apelacją, strona może wnieść kasację tylko wtedy, gdy sąd II instancji po rozpoznaniu środka odwoławczego innego podmiotu, zmieni na jej niekorzyść wyrok sądu I instancji. Jeśli więc w niniejszej sprawie prokurator zaskarżył wyrok w zakresie orzeczenia o karze, w następstwie czego Sąd odwoławczy zmienił to orzeczenie na niekorzyść w tej części, to skazany zyskał prawo zaskarżenia w drodze kasacji tego orzeczenia wyłącznie co do rozstrzygnięcia o karze, a więc w zakresie zmienionym przez Sąd odwoławczy. Zarzut z pkt. 1 wniesionej kasacji w sposób oczywisty wykracza zatem poza dopuszczalny zakres zaskarżenia kasacją, a to powoduje, jak już wyżej zaznaczono, że jest zarzutem niedopuszczalnym, a więc w konsekwencji takim, który nie może zostać rozpoznany. Podobnie należy ocenić część zarzutu z pkt. 2, gdyż on również w znacznej mierze odnosi się do aspektów dowodowych sprawy, które mają znaczenie dla ustalenia sprawstwa skazanego.

Procesowo dopuszczalne w niniejszej sprawie było więc jedynie podniesienie zarzutu skierowanego przeciwko rozstrzygnięciu o karze, przy czym nie mógł być to wyłącznie zarzut rażącej jej niewspółmierności, co wynika z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Można zatem było podnieść zarzuty takiego naruszenia prawa materialnego czy procesowego, które mogłyby być związane z rozstrzygnięciem o karze, a w konsekwencji wpływać na jej wadliwie ukształtowanie.

W tym kontekście formalny wymóg wniesienia kasacji spełnia zarzut z pkt. 2 jedynie w tej części, w której obrońca wskazuje na naruszenie art. 7 k.p.k. w aspekcie rozważenia okoliczności łagodzących w sprawie. Oczywiste jest jednak, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się podniesionego uchybienia, gdyż postawa procesowa oskarżonego oraz wycofanie wniosków dowodowych, nie mogą stanowić okoliczności wystarczająco łagodząco wpływających na rodzaj i wymiar wymierzonej oskarżonemu kary. Zgodnie z treścią art. 53 § 1 i 2 k.k. sąd orzekający o karze jest zobligowany do stosowania dyrektyw jej orzekania oraz okoliczności istotnych dla jej wymiaru, jednak dysponuje znacznym luzem decyzyjnym w zakresie ostatecznego jej ukształtowania. Nie ulega zatem wątpliwości, że naruszenie art. 7 k.p.k. w razie zaskarżenia kasacją orzeczenia o karze musi odnosić się do wiarygodności dowodów, jakie mają w tym zakresie znacznie, a nie do okoliczności, które zostały, zdaniem skarżącego, niewłaściwie rozważone w punktu widzenia art. 53 § 2 k.k. Oznacza to w realiach sprawy, że podniesiony zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być uznany jedynie jako wyraz dążenia do zakwestionowania rozstrzygnięcia o karze, w istocie przy wykorzystaniu wyłącznie względnej podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 4 k.p.k., co z przywołanych już powodów również nie jest dopuszczalne. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w niniejszej sprawie musi więc być uznany za obejście ograniczenia podstaw kasacji, wynikającego z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. i z tego powodu kasacja, w formalnie dopuszczalnym zakresie, musiała być uznana za oczywiście bezzasadną. W uzasadnieniu kasacji co do tego zarzutu obrońca nie wywodziła przecież w jak wadliwy sposób ocenione zostały dowody istotne dla orzeczenia o karze, w sensie, że określone dowody wiarygodne zostały z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. niezasadnie zdyskwalifikowane, bądź odwrotnie – obdarzono wiarą dowody niewiarygodne, a dla oskarżonego korzystne. Skarżąca nie wykazała też, aby Sąd II instancji kształtując na nowo karę wymierzoną skazanemu, naruszył konkretne przepisy prawa procesowego czy materialnego – prawidłowość zaskarżonego wyroku w tym zakresie nie budzi wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w pkt. I postanowienia, zaś o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

